



krótko

Pomoc dla dzieci

PISARZOWICE, BIELSKO-BIAŁA. Fundacja „Krzyż Dziecka” z Pisarzowic zaprasza 17 stycznia o 18.00 na charytatywny koncert kolęd do miejscowego kościoła. Na „Kolędę serc” do bielskiego kościoła św. Andrzeja Boboli 11 stycznia zaprasza także Komnata Małego Księcia. Udział zapowiedzieli: Krystyna Prońko, Anna Treter i Iwona Loranc. Dochód – na pomoc niewidomemu Przemkowi Szelińskiemu.

Dla mam i dzieci

BIELSKO-BIAŁA. Sto osób wzięło udział w balu charytatywnym na rzecz Diecezjalnego Domu Matki i Dziecka, który odbył się 2 stycznia w bielskim hotelu „Na Błoniach”. Relacja z balu – za tydzień.

Biskup Tadeusz Rakoczy wzywa do szacunku dla środowiska

W sobie i wokół siebie

Do budowania pokoju przez **szacunek do wszelkiego stworzenia** wezwał wiernych bp Tadeusz Rakoczy. U progu Nowego Roku przekazał drogą radiową swoje orędzie i pasterskie błogosławieństwo dla wiernych.



Modlitwa maryjna zakończyła noworoczne spotkanie bp. T. Rakoczego z wiernymi

1 stycznia bp Tadeusz Rakoczy odprawił Mszę św. w kościele św. Jana Chrzciciela w Bielsku-Białej, skąd na żywo transmitowało ją radio diecezjalne „Anioł Beskidów”. W noworocznym orędziu ksiądz biskup przypomniał, że od 42 lat Nowy Rok jest dniem szczególnej modlitwy i troski o pokój. Wspominał działalność na jego rzecz Jana Pawła II, szczególnie inicjatywę międzyreligijnych spotkań modlitewnych w Asyżu. Biskup Tadeusz Rakoczy uznał za szczególnie

ważne dla wiernych budowanie pokoju w sobie i wokół siebie, nie tylko w odniesieniu do innych ludzi, ale również do całego stworzenia, środowiska, w którym żyjemy.

Podczas Mszy św. bp Rakoczy poświęcił sztandar parafialnej wspólnoty Rycerstwa Niepokalanej. Zaś po błogosławieństwie rozpoczął nabożeństwo adoracji ikony Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, podczas

którego obecni w kościele podchodzili do wizerunku Matki Bożej Nieustającej Pomocy i oddawali mu cześć. W obrzędzie tym uczestniczyły całe rodziny. Adoracji ikony towarzyszył śpiew hymnu Akatistos. Działający w parafii chór młodzieżowy „Trisagion” wyśpiewał starożytną pieśń o życiu Maryi i jej miejscu w dziejach Chrystusa i Jego Kościoła.

Ks. Jacek M. Pędziwiatr

„Beskidzkie kolędowanie” w Bielsku-Białej-Leszczynach

Misterium pełne radości

– To było nie tylko nasze beskidzkie kolędowanie, to było prawdziwe misterium Bożego Narodzenia – tak ks. kan. Józef Jasek, proboszcz parafii Chrystusa Króla na Leszczynach, podsumował noworoczny wieczór kolęd w tutejszym kościele parafialnym.

Beskidzkie kolędowanie, które od lat gości w noworoczny wieczór w kościele Chrystusa Króla w Bielsku-Białej, trudno nazwać jedynie koncertem, choć to bielscy artyści przygotowują całe przedsięwzięcie i oni inicjują śpiew kolęd. To autentyczne misterium radości z narodzin Jezusa – co podkreślił gospodarz miejsca ks. kan. Józef Jasek.

Co roku w ten wieczór wierni tłumnie przybywają do świątyni, a donośny śpiew kolęd wypełnia jej mury. Nieważne są techniczne



Zespół „Dzień Dobry” jak zwykle niezawodnie przybył na „Beskidzkie kolędowanie”

potknięcia, które się zdarzają – życzliwe oklaski i zaangażowanie obecnych w śpiew tworzą atmosferę święta.

Spotkanie wyreżyserował aktor Kuba Abrahamowicz wraz z zespołem artystów bielskiego Teatru Polskiego. Nie zabrakło tych, którzy co roku chcą odwiedzić z kolędą kościół na Leszczynach, a wśród nich: zespół Vocal Sound Tomasza Lorka, zespół „Dzień Dobry”, którzy wraz z bielskimi aktorami przygotowali wyśmienite i zróżnicowane stylowo aranżacje najpiękniejszych polskich kolęd i zaprosili wszystkich do śpiewu. Przybyli również młodzi z dziecięcego chóru „Pinokio”, którzy z pełnym profesjonalizmem zaprezentowali współczesne piosenki bożonarodzeniowe. Co roku wszyscy artyści występują społecznie, nikt nie oczekuje żadnych gratyfikacji.

Salezjańskie Betlejem



Salezjańskie Betlejem od pięciu lat przyciąga tłumy widzów

OŚWIECIM. Na scenie Amatorskiego Teatru Oratoryjnego przy sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych odbyła się premiera jasełek „Polskie Betlejem”. Piąty rok z kolei reżyserem i autorem nowych tekstów oraz piosenek jest Jolanta Zapała. W tym roku po raz pierwszy II akt wyreżyserował ks. Dariusz Porzucek. – Jasełka opierają się na tekstach napisanych przez księży salezjanów dawno temu, co roku jednak wprowadzam nowe postaci, inne tańce, piosenki – mówi Jolanta Zapała. – Przedstawienie trwa około dwóch godzin, a przerwy, podczas których zmieniamy dekoracje, wypełnia śpiew

scholi Kantikum, prowadzonej przez s. Małgorzatę Agatę Gromadę. W jasełkach udział biorą schola, maluchy z przedszkola w Zaborzu, młodzież oratorium, byli wychowankowie salezjańscy, liturgiczna służba ołtarza, zespół „Woluminki”, dzieci z oświęcimskich szkół podstawowych i gimnazjów. Najmłodszym aktorem jest półroczna Klara Kusznerek, która wcieliła się w rolę małego Jezusa pod opieką mamy Magdaleny. Tata Stanisław wcielił się w rolę pasterza. Jasełka będzie można zobaczyć jeszcze 10, 16, 17 stycznia o godzinie 16 w nowej części kościoła salezjańskiego w Starym Mieście. **lm**

Światłość Pana

CZECHOWICE-DZIEDZICE. 17 stycznia o 18.30 w kościele pw. NMP Wspomożenia Wiernych z koncertem kolęd „Światłość światu” wystąpi pianista i kompozytor Janusz Kohut. W programie wersje instrumentalne najpiękniejszych tradycyjnych polskich kolęd w oryginalnych aranżacjach, a także własne kompozycje autora inspirowane świętami Bożego Narodzenia. **asś**



Janusz Kohut zaprasza do wysłuchania własnych aranżacji polskich kolęd

Ksiądz dla Afryki

BIELSKO-BIAŁA. 31-letni ks. Krzysztof Dyta, pochodzący z parafii św. Wojciecha w Bulowicach, wyrusza na misję do Tanzanii. Uroczystości rozesłania 29 grudnia 2009 r. w kaplicy kurii diecezjalnej przewodniczył biskup Tadeusz Rakoczy, który też wręczył kapłanowi krzyż misyjny. W Afryce najpierw przez cztery miesiące będzie się uczył języka suahili, a następnie obejmie konkretną placówkę misyjną. Mszę św. celebrowali księża z rodzinnej parafii misjonarza oraz inwazyjnej wspólnoty, w której pracował trzy lata. W uroczystości uczestniczyli także członkowie rodzin i przyjaciele nowego misjonarza oraz przedstawiciele diecezjalnego wolontariatu misyjnego. **rk**

Biblia o finansach

BIELSKO-BIAŁA. 16 stycznia od 10.00 do 18.00 w SP nr 37 (os. Karpackie, ul. Doliny Miętusiej 5) w Bielsku-Białej odbędzie się konferencja „Biblia o finansach”, zorganizowana przez Katolickie Towarzystwo Kulturalne, Wydział ds. Ewangelizacji Kurii Diecezjalnej oraz organizację „Edukacja Finansowa CROWN” Polska, zajmującą się nauczaniem Bożych zasad zarządzania finansami. Wykłady poprowadzą: Artur Kalicki i Zbyszek Węgrzyn. Szczegóły: www.bibliaofinansach.pl. Uczestnicy powinni wcześniej zgłosić swoje uczestnictwo przez internet lub w Klubie „Arka” przy ul. Krasieńskiego 17, tel. 033 822 06 25 od poniedziałku do piątku od 13.00 do 18.00. **asś**

Pastorałka Żywiecka

ŻYWIEC. Trwają ostatnie przygotowania do konkursowego VI Międzynarodowego Przeglądu Kolęd i Pastorałek, w którym uczestniczyć będą grupy kolędnicze z Polski, Węgier, Czech i Słowacji. Celem głównym Pastorałki Żywieckiej jest propagowanie muzyki i treści chrześcijańskich wśród różnych narodów. Zespoły starają się, aby kolędy były nie tylko utworami muzycznymi, ale również wyrażały treści religijne. 15 i 16 stycznia na scenie żywieckiego MCK odbędą się przesłuchania konkursowe. Najlepszych wykonawców będzie można usłyszeć 17 stycznia w MCK podczas koncertu finałowego. Honorowy patronat nad Pastorałką sprawuje biskup Tadeusz Rakoczy.

„Echo” kolęduje

CZECHOWICE-DZIEDZICE. Chór „Echo” z Zebrzydowic, jeden z najstarszych zespołów choralnych na terenie Śląska Cieszyńskiego, wystąpi z koncertem kolęd w czechowickim kościele św. Maksymiliana M. Kolbego w niedzielę 17 stycznia o 15.00. **asś**



Bp Tadeusz Rakoczy

Ludzie i organizacje w życiu publicznym muszą mieć prawo upominania się o poszanowanie ludzkiego życia (...) Wystawa „Wybierz życie” ma jednoznaczny charakter, tzn. walki o szacunek i ochronę każdego poczętego życia, a więc o podstawowe dobro człowieka poprzez pokazanie – owszem, w szokujący, tzn. poruszający sposób, ale nie sfingowany, zdjęcia bowiem są z rzeczywistości – czym jest niszczanie, a więc mordowanie poczętych dzieci poprzez tzw. aborcję. (...) Za służbę Bożym Janem Pawłem II z pamiętnego spotkania w Skoczowie wołam i upominam się o ludzi sumienia, również w życiu społecznym. W społeczeństwie cywilizowanym ludzie i organizacje, (...) muszą mieć prawo upominania się o poszanowanie podstawowych wartości Bożych i ludzkich, a do takich należy w pierwszym rzędzie ludzkie życie.

Z listu pasterskiego na Niedzielę Świętej Rodziny, w nawiązaniu do wyroku sądu, który w listopadzie 2009 r. ukarał grzywną bielskich Rycerzy Kolumba za wystawę antyaborcyjną w centrum miasta

GOŚĆ BIELSKO-ŻYWIECKI

bielsko@goscnielny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Zeromskiego 5-7, 43-300 Bielsko-Biała
TELEFON/FAKS 033 812 51 39
REDAGUJA: Alina Świeży-Sobel – dyrektor oddziału, Urszula Rogólska, asystent kościelny – ks. Jacek M. Pędziwiatr



„Istebna” podczas charytatywnego koncertu kołęd i pastorałek



Wolontariuszki z Istebnej w Kamerunie. W tym roku organizują kolejną wyprawę do Afryki

Artyści z pomocą misjom

Istebna dla Kamerunu

Po raz trzeci młodzi artyści z Zespołu Regionalnego „Istebna” **wystąpili w istebniańskim kościele Dobrego Pasterza z koncertem kołęd i pastorałek.**

Tym razem dochód przeznaczyci na rzecz salezjańskiej misji w Kamerunie.

Zeszłoroczny koncert okazał się strzałem w dziesiątkę. Kościół pękał w szwach, zaś z zebranych funduszy zorganizowano wycieczkę dla osób niepełnosprawnych z okolicy – mówi Tadeusz Papierzyński, kierownik Zespołu Regionalnego „Istebna”.

Tegoroczny koncert miał nieco inny wymiar. Tym razem artyści postanowili wspomóc działalność młodych wolontariuszy,

zaangażowanych w salezjański Międzynarodowy Wolontariat VIDES, którzy pomagają salezjańskiej misji w kameruńskim miasteczku Bafia.

– Przed dwoma laty zostaliśmy poproszeni przez siostrę salezjanek Joannę Wałę, pracującą na misjach w Kamerunie, o przeprowadzenie warsztatów artystycznych dla tamtejszych dzieci. Ale w miasteczku tym nie ma wody ani prądu, więc

postanowiliśmy również zebrać pieniądze na agregat i na wykop studni głębinowej. Cel ten udało się osiągnąć w zeszłym roku – mówi Karina Czyż z Istebnej, jedna z wolontariuszek, które były w Kamerunie.

Powstała studnia, zaś podczas swojego pobytu w Afryce wolontariusze przez miesiąc prowadzili zajęcia edukacyjne z dziećmi i młodzieżą. W tym roku zaczęli

przygotowania do kolejnej wyprawy misyjnej. Tym razem potrzebują środków, by móc zorganizować kolejny cykl warsztatów dla dzieci oraz wyposażyć nowo powstałe centrum młodzieżowe. Dzięki koncertowi, a także ze sprzedaży płyt i kalendarzy „Istebnej” udało się zebrać blisko 5 tys. zł.

Młodzi wolontariusze z VIDES-u są związani z domem zakonnym sióstr salezjanek w Wiśle. W ciągu całego roku prowadzą systematyczne warsztaty artystyczne, sportowe i turystyczne dla dzieci z Trójwsi Beskidzkiej, a w czasie wakacji przygotowują dla najmłodszych cykl codziennych spotkań. Swoje doświadczenia z Polski z powodzeniem wykorzystali w Kamerunie, pomagając także stworzyć podobną grupę odpowiedzialnej starszej młodzieży. W tym roku swoje działania chcą kontynuować. **Im**

Pomoc dzieciom Afryki

Patrz Sercem z „Drachmą”

Wolontariusze „Drachmy” z przejęciem opowiadali o Pigmejach wszystkim, którzy choć na chwilę chcieli zatrzymać się przy zorganizowanym przez nich stoisku w bielskim centrum handlowym „Sfera”, z własnoręcznie przygotowaną biżuterią, folderami i pięknymi kalendarzami dedykowanymi Pigmejom Baka z Kamerunu.

Kolejny kalendarz Fundacji „Drachma” to kontynuacja wolontaryjnej akcji pomocy na rzecz ubogich krajów świata. Młodzi wolontariusze z bielskich szkół, zachęcani przez ks. dr. Mirosława

Szewieczka, mocno zaangażowali się w rozprowadzanie kalendarzy-cegiełek w swoich szkołach, także w wielu zakładach pracy.

– Od trzech lat Fundacja „Drachma” realizuje projekt Patrz Sercem. Dzięki pomocy i wsparciu ludzi dobrej woli udało się nam już zaktywizować niemałą grupę ludzi do działań społecznych – podkreśla

ks. Mirosław Szewieczek. – Dwie edycje projektu pozwoliły nam zebrać kwotę około 35 tys. zł, która została przekazana kolonii dla trędowatych ks. Mariana Żelazka w Indiach i ośrodkom dożywiania dzieci w Afryce za pośrednictwem Ruchu Maitri. Niewymierną wartością tego działania jest jego aspekt wychowawczo-pedagogiczny, gdyż w projekt zaangażowanych było około 250 młodych wolontariuszy. W tym roku po raz kolejny zwracamy uwagę na Afrykę. Naszym celem jest pomoc w utrzymaniu szkoły i ośrodka zdrowia dla dzieci w Kamerunie,

w misji Yenga, prowadzonej przez ks. Tadeusza Kraskę. W szkole tej dzieci z plemion Pigmejów Baka i Bangandu, pozbawione swojego naturalnego środowiska, jakim był las, uczą się żyć w nowej rzeczywistości. W ośrodku zdrowia udziela im się podstawowej pomocy medycznej.

Szczegóły na temat projektu Patrz Sercem, a także bardzo szerokiej działalności wolontaryjnej Fundacji „Drachma”, można znaleźć na internetowej stronie www.drachma.org.pl. **im**

Kalendarz „Patrz sercem” trafił do domów wszystkich, którzy chcą pomóc Pigmejom Baka z misji Yenga w Kamerunie



Konkurs „Karol” – najlepsi w województwie,
drudzy w Polsce

Olimpijczyk na medal!

Parafialny Klub Sportowy „Olimpijczyk” z Gilowic stanął na podium konkursu „Karol”, który wspólnie ogłosiły Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz Krajowe Zrzeszenie LZS. „Olimpijczycy” byli najlepsi w województwie śląskim i drudzy w Polsce.

Ty także możesz zostać Mistrzem – to tytuł konkursu „Karol” na najlepszą inicjatywę z zakresu upowszechniania kultury fizycznej i sportu wśród dzieci i młodzieży ze środowisk wiejskich. Do udziału w nim zgłosił się także PKS „Olimpijczyk” z Gilowic.

Konkurs Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz LZS trwał od kwietnia do września 2009 roku. Towarzyszyły mu słowa Ojca Świętego Jana Pawła II skierowane do ludzi sportu: „Sport to zdrowie, ale także szkoła życia wyrabiająca osobisty charakter i ucząca wspólnego działania”.

– W konkursie mogły uczestniczyć jednostki z osobowością prawną, prowadzące działalność w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu wśród dzieci i młodzieży, kluby sportowe i inne stowarzyszenia – mówi Henryk Pasko, prezes „Olimpijczyka”. – Można było zgłaszać projekty imprez sportowo-rekreacyjnych, festynów, turniejów – również o charakterze integracyjnym i rodzinnym. Projekty te miały także promować istniejące obiekty sportowe, a szczególnie te, które były dofinansowane w ramach programów inwestycyjnych ministerstwa.

Najlepsi w województwie

Pierwszej ocenie projekty poddane zostały w województwach – komisje wybrały dwie najlepsze inicjatywy, które

zostały nominowane do finału ogólnopolskiego. Na szczeblu województwa śląskiego „Olimpijczyk” zajął pierwsze miejsce, zdobywając maksymalną ilość punktów. Podczas podsumowania w Centrum Olimpijskim w Warszawie został sklasyfikowany na miejscu drugim, zdobywając nagrodę w wysokości 30 tys. złotych na zakup sprzętu sportowego.

W ramach projektu w Gilowicach zorganizowano trzydzieści pięć imprez sportowych, w których uczestniczyło ponad dwa tysiące zawodników, a ich zmagania obserwowało ok. pięciu tysięcy widzów!

Coś nowego

– Konkurs dał nam możliwość zrobienia czegoś nowego. Postanowiliśmy ten pomysł wykorzystać do pobudzenia środowiska sportowego Gilowic – opowiada Henryk Pasko. – Daliśmy szansę rozpoczęcia kontaktu ze sportem wszystkim młodym mieszkańcom Gilowic, a dla tych, którzy już trenują, możliwość zdobycia najwyższych laurów w swoich dyscyplinach nie tylko na arenie ogólnopolskiej, ale i międzynarodowej. Projekt skierowany był także do rodziców, samorządowców i innych organizacji i instytucji działających na naszym terenie.

W ramach projektu zorganizowano m.in.: trzy konkursy skoków narciarskich na igelicie o charakterze międzynarodowym



Przedstawiciele Gilowic podczas wojewódzkiego finału konkursu „Karol”

pod wspólnym hasłem „Szukamy młodych talentów”; blok zawodów piłki nożnej „Z podwórka na stadion”, ukierunkowany na najmłodszych uczestników w kategorii dziewcząt i chłopców; „Pod siatką” – blok turniejów piłki siatkowej dziewcząt i chłopców oraz blok „Przy tenisowych stołach”.

Dla niepełnosprawnych przygotowano imprezę „Nie jesteś sam”. Dzięki tym przedsięwzięciom została wyłoniona kadra województwa śląskiego na Ogólnopolskie Igrzyska LZS w Opolu.

W ramach Bloku Imprez Masowych zorganizowano rodzinny piknik „Majówka z Olimpijczykiem”, wakacyjny festyn sportowo-rekreacyjny (dwutygodniowe spotkania ze sportem), pokazowe zawody w skokach narciarskich w czasie dni Gilowic oraz imprezę rodzinnej firmy „Żywiec Zdrój”.

Wszyscy chętni mogli wziąć udział w zawodach lekkoatletycznych, podczas których odbyły się zawody pod tytułem „Bijemy rekordy Gilowic w pchnięciu kulą”. Każdy mógł wziąć udział w wycieczkach i rajdach pod hasłem „Na szlakach Jana Pawła II”. Jedną z imprez towarzyszących projektowi

było spotkanie z mistrzem świata w boksie zawodowym Tomaszem Adamkiem.

Imprezę podsumował Sztafetowy Bieg Papieski: „Biegniemy do Ciebie, Ojciec Święty”. Dystans biegu wynosił 9632 m (tyle dni trwał pontyfikat Jana Pawła II). Na podsumowanie całego projektu przygotowano wystawę zdjęć „Karol Wojtyła 1952–1954”.

Urszula Rogólska



Henryk Pasko (z prawej) i Arkadiusz Pasko podczas gali konkursu „Karol” w warszawskim Centrum Olimpijskim

My z Ojcem Świętym



HENRYK PASKO, PREZES PKS „OLIMPIJCZYK” GILOWICE – Karol Wojtyła jako ksiądz, biskup, kardynał i papież lubił sport. Był zapałym turystą, bramkarzem, jeździł na nartach, pływał kajakiem. Papież lubił dzieci i wielką troską otaczał niepełnosprawnych. Dlatego też realizując konkurs „Karol”, chcieliśmy uchwycić to, co było mu tak

bliskie.

W organizację projektu zaangażowały się wszystkie instytucje działające na terenie gminy, władze samorządowe, a także organizacje pozarządowe i inne związki sportowe. Szczególnie aktywnie włączyły się: szkoła podstawowa, Gminny Ośrodek Kultury oraz Warsztat Terapii Zajęciowej w Gilowicach.

Nieoceniona była także rola rodziców, którzy wspólnie z dziećmi uczestniczyli w wielu imprezach.

Śp. Stefan Zuber (1938–2009)

Uczył nas służby...

Żegnany przez tłumy przyjaciół śp. Stefan Zuber z Hałcnowa wiódł życie intensywne i – mimo trudów i ofiar – radosne. Pozostawił niezapomniane **świadczenie autentycznej miłości do Boga i człowieka.**

Urodził się w Kozach. Pracował w bielskiej przędzalni Weldoro. Był wzorowym mężem i ojcem, choć nieustannie potwierdzał, że czuje się odpowiedzialny także za życie rodziny parafialnej, Kościoła, ojczyzny. Od początku był aktywnym członkiem NSZZ „Solidarność”, a w stanie wojennym współorganizował pomoc dla więzionych i internowanych oraz działalność bielskiego Duszpasterstwa Ludzi Pracy. Zajmował się kolportażem prasy podziemnej. Za tę aktywność był wielokrotnie szykanowany przez SB. Po 1989 r. współtworzył

regionalne struktury „Solidarności”, do 2000 r. był też przewodniczącym komisji w Weldoro. W 1990 r. został radnym w Bielsku-Białej. Narciarstwo sam uprawiał przez całe życie i skutecznie zarażał zamiłowaniem do tego sportu nie tylko własne dzieci, ale całe rzesze młodych zawodników – jako działacz Zarządu Głównego Polskiego Związku Narciarskiego, a także jako pomysłodawca Polonijnych Igrzysk Zimowych „Beskidy” w Szczyrku, które zainicjował, będąc wiceprezsem bielskiego oddziału Wspólnoty Polskiej. Sportowców skutecznie



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

To dobry człowiek. I uczył, jak być dobrym – mówili o śp. Stefanie Zuberze wszyscy

przekonywał, że liczą się wyniki, ale i solidarność – dzięki tym imprezom Polonusi z krajów zachodnich poznawali rodaków ze Wschodu i ich sytuację.

– Wszystkich nas uczył wrażliwości na biedę i tego, że Polacy powinni sobie wzajemnie pomagać – przyznają zgodnie ludzie, którzy znali go jako organizatora niezliczonych transportów darów z pomocą humanitarną dla rodaków na Wschodzie. Przez blisko 20 lat dostarczał je na Ukrainę; do parafii, a także do Polaków opiekujących się Cmentarzem Orłąt Lwowskich. Organizował pobyty w Polsce dla dzieci i młodzieży. Związał się też mocno z Polakami w Wilnie, zwłaszcza szkołami im. Jana Pawła II. Ze swego kolejnego wyjazdu do Lwowa wrócił na kilka godzin przed śmiercią...

Nie zaniedbywał swojej hałcnowskiej parafii, w której był m.in. członkiem rady duszpasterskiej, prezesem chóru „Jubileum”, organizatorem pielgrzymek, założycielem Parafialno-Szkolnego Klubu Sportowego „Beskidy”, prezesem oddziału Akcji Katolickiej i członkiem

diecezjalnych struktur AK, a także współpracownikiem Duszpasterstwa Bezrobotnych. Nie zabrakło go w gronie budowniczych Krzyża III Tysiąclecia na Hrobacznej Łące. Jego chrześcijańską postawę papież Benedykt XVI uhonorował w 2008 r. medalem „Pro Ecclesia et Pontifice”.

– Jego zdolności organizacyjne miały wymiar duszpasterski – podkreślał w pożegnalnym słowie biskup Tadeusz Rakoczy, który przewodniczył uroczystościom pogrzebowym. Homilię wygłosił ks. prof. Tadeusz Borutka, a w imieniu żegnających śp. Stefana Zuber przemówił m.in. Marcin Tyrna z „Solidarności” oraz Andrzej Kamiński, prezes AK. Listy kondolencyjne nadeszły z Ukrainy, Litwy i Rosji.

– Smucimy się, że od nas odszedł, ale cieszymy się, że mogliśmy go mieć – mówił w imieniu parafian proboszcz ks. kan. Stanisław Morawa. **aśś**

zaproszenia

Ekumeniczne kołędowanie

MAZAŃCOWICE. Po raz trzeci w Mazańcowicach przy kościele św. Marii Magdaleny powstała żywa szopka bożonarodzeniowa. Przed rokiem odwiedziło ją kilka tysięcy osób, a na sam koncert „Ekumeniczne spotkanie z kołędą” przyszło ok. 800 gości – nie wszyscy pomieścili się w kościele. Tegoroczny koncert odbędzie się 10 stycznia o 17.00. Zapraszamy: Bielski Oddział Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, parafia św. Marii Magdaleny, Gminny Ośrodek Kultury w Jasienicy oraz chór „Hejnał Mazańcowice”. Wśród wykonawców: Zespół

Dziecięcy „Piccolo” z Mazańcowic z dyrygentem Krzysztofem Przemyskiem, Luterański Chór „Graduale” z Bielska Białej pod dyktando Agaty Fender, Chór Męski „Harfa” z Komorowic pod dyktando Jolanty Gwizdoń, chór „Hejnał Mazańcowice” pod dyktando Krzysztofa Przemyska, kapela góralska „Jetelinka”, Orkiestra Dęta OSP Mazańcowice z kapelmistrzem Mieczysławem Orlickim. W programie: koncert kołęd w kościele, kołędowanie przy szopce, pokaz sztucznych ogni oraz grochówka dla wszystkich wykonawców i słuchaczy.

Na anielskiej fali 90,2 FM

RADIO ANIOŁ BESKIDÓW



ul. św. Jana Chrzciciela 14, 43-346 Bielsko-Biała
tel. 033 821 20 00

nr konta bankowego: 35 1020 1390 0000 6002 0168 0446

www.radio.diecezja.bielsko.pl
„Gość Niedzielny” w Aniele Beskidów
– w każdą sobotę o 9.00 i 19.00.

PODZIĘKOWANIE

WSZYSTKIM, KTÓRZY W BOLESNEJ DLA NAS CHWILI
PODALI POMOCNĄ DŁOŃ, OKAZALI DUCHOWE WSPARCIE
I ŁĄCZYLI SIĘ W SMUTKU, ŻAŁOBIE I BÓLU,
UCZESTNICZYLI W POGRZEBOWEJ MSZY ŚW.
I ODPROWADZILI NA MIEJSZE WIECZNEGO SPOCZYNKU

ŚP.

STEFANA ZUBERA

Jego Ekscelencji Biskupowi Tadeuszowi Rakoczemu
za przewodniczenie Eucharystii,
ks. prof. Tadeuszowi Borutce za słowo Boże i pozostałym
kapłanom celebrującym Mszę świętą oraz Siostrzom Serafickom,
Parlamentarzystom, delegacjom z Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej,
Przedstawicielom NSZZ „Solidarność” Podbeskidzia, Akcji Katolickiej,
Wspólnoty Polskiej, Polskiego Związku Narciarskiego
i klubów sportowych, pocztom sztandarowym, delegacjom szkół
i zakładów pracy, grupom parafialnym oraz Rodzinie,
Znajomym, Przyjaciołom i Parafianom
– za obecność, modlitwę, liczne intencje mszalne, wieńce i kwiaty.

serdeczne „Bóg zapłać” składa rodzina

JUBILEUSZ NAD OLZĄ. Jedni narzekają, że program mało spektakularny, drudzy widzą jednak szanse na wypromowanie miasta, które wielu Polakom wciąż kojarzy się głównie z przejściem granicznym w podróży na południe. Jak będzie? **Cieszyn rozpoczyna świętowanie 1200-lecia** legendarnego założenia miasta.



RENATA KARPINSKA

U Trzech Braci po

tekst

URSZULA ROGÓLSKA

urogolska@goscniezielny.pl

O tym, jak to było ze spotkaniem trzech braci, synów słowiańskiego króla: Bolka, Leszka i Cieszka, które dało początek miastu Cieszyn, dziś opowiada już tylko legenda. Podobno Bolko, Leszko i Cieszko, kiedy spotkali się po długiej rozłące, szczęśliwi uściskali się i do świtu opowiadali o swoich przeżyciach. Rano Leszko przemówił w imieniu braci do trzech drużyn: „– Uradziliśmy, że już dalej nie pojedziemy. Tu obok zdroju wypoczniemy, a kiedy słońce będzie wschodziło po raz trzeci, ruszymy w drogę do grodziska. Ale wrócimy tu na zwiesnę, z ludźmi tu przyjdziemy i na wieczną pamiątkę spotkania zbudujemy na tym oto wzgórzu gród warowny, który nazwiemy Cieszynem, bo z naszego spotkania wszyscy się bardzo cieszymy.

Inni powiadają, że to imię Cieszka, który przywędrował w tę piękną okolicę jako ostatni, dopełniając radości z nieoczekiwanego spotkania, pomogło w obraniu nazwy dla nowego grodu. Legenda mówi również, że tamtej pamiętnej jesieni, Bolko, Leszko i Cieszko, uczynili ze źródła, przy którym spotkały się ich drużyny, studnię, upamiętniając ich szczęśliwe spotkanie. Nazwali ją Studnią Trzech Braci. Do dziś dzień stoi ona przy wąskiej malowniczej uliczce starego Cieszyna. Bezgłośnie opowiada przybyszom

legendę o powstaniu nadolziańskiego miasta i wyjaśnia pochodzenie jego nazwy”. Pełny tekst legendy – znacznie dłuższy – można odnaleźć na internetowej stronie www.1200cieszyn.pl, która prezentuje pełny program całorocznych obchodów rocznicy, która nie zdarza się zbyt często.

Tak więc według legendy, miasto zostało założone w 810 r. przez trzech synów króla polskiego Leszka III. Jednak w rzeczywistości Cieszyn powstał w X w. jako gród broniący południowej granicy państwa polskiego. Z powstałego wokół podgrodzia rozwinęło się samodzielne miasto. Od ok. 1290 r. Cieszyn był stolicą samodzielnego Księstwa Cieszyńskiego, potem Śląska Cieszyńskiego. Razem z Polakami mieszkali tu Niemcy, Czesi, Żydzi, a na przełomie XIX i XX w. także Węgrzy.

Dziś przyciąga ono coraz liczniej miłośników historii, muzyki, sztuki szeroko rozumianej i wszystkich turystów – zwłaszcza dzięki szlakiem wytyczonym najpiękniejszymi zabytkowymi rejonami miasta, a są wśród nich szlaki piastowski, habsburski, a także całkiem niedawno utworzony... (bardzo atrakcyjny zwłaszcza wiosną) szlak kwitnących magnolii, rosnących przy leciwych budowlach.

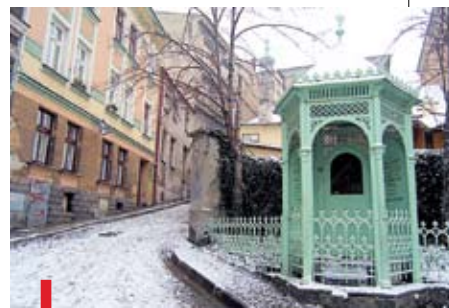
Emocje i bogata historia

Program jubileuszowych obchodów wywołał już sporo emocji – że jedynie cykliczne, znane już imprezy miejskie spięto wspólną klamrą pod

hasłem obchodów 1200-lecia. Specjaliści z firmy odpowiedzialnej za promocję rocznicy uważają jednak, że zaplanowane imprezy pozwolą na prawdziwe świętowanie mieszkańcom, a zarazem mogą przyciągnąć tysiące turystów: – Długa i bogata historia Cieszyna czyni go wielką atrakcją turystyczną. Do rejestru zabytków wpisano nie tylko kilkadziesiąt obiektów, z których najstarsze sięgają XI wieku, lecz także sam układ urbanistyczny miasta – podkreśla Kamil Szaflarski z Grupy Reklamowej Niedzielski. – W ostatnich latach Cieszyn powraca do swoich korzeni jako miejsce radosnych spotkań, stając się jednym z ważniejszych ośrodków administracyjnych, oświatowych i kulturalnych w kraju. Ulokowane na granicy Polski i Republiki Czeskiej miasto stwarzało zawsze warunki do współistnienia i wzajemnego przenikania się różnych kultur. Dziś ta wyjątkowa atmosfera przyciąga zarówno poszukujących inspiracji twórców, jak i odbiorców ich dzieł. Co roku w mieście odbywa się szereg festiwali i innych cyklicznych imprez, które w znacznej mierze przyczyniły się do zwiększenia popularności Cieszyna.

W obchodach 1200-lecia miasta, którym patronują m.in. premier Donald Tusk i przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek, wezmą udział przedstawiciele świata nauki, kultury i polityki.

Oprócz imprez na trwałe wpisanych już w kulturalny kalendarz Cieszyna, takich jak Międzynarodowy Festiwal Teatralny Bez



Studnia Trzech Braci – to tu ma swój legendarny początek miasto Cieszyn
NA DOLE: Na wiosnę Szlak Kwitnących Magnolii przyciąga wielu turystów nie tylko z regionu

OBOK LEADU: Logo obchodów jubileuszu autorstwa Tomasz Kipki towarzyszy promocji miasta

PO LEWEJ: Cieszyński rynek to ulubione miejsce spotkań mieszkańców i gości. Czy na jubileusz przyciągnie jeszcze więcej turystów?

1200 latach

Granic, Przegląd Filmowy „Kino Na Granicy” („Kino na Hranici”) czy Festiwal Muzyki Wokalnej „Viva il Canto”, organizatorzy jubileuszu z radą obchodów, tworzoną przez zasłużone dla miasta postaci, zapowiadają, iż odbędzie się wiele wydarzeń zorganizowanych przez instytucje i stowarzyszenia, realizujące w Cieszynie swoje autorskie projekty kulturalne.

Odkryć dumę

Obchody rozpoczęły już przeglądy jasełek i sylwestrowa zabawa miejska. Ale uroczyste

i oficjalnie jubileusz zainaugurował 2 stycznia koncert muzyki filmowej, który odbył się w Teatrze im. Mickiewicza. Zaproszono Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Zabrzeńskiej, Chór Uniwersytetu Śląskiego „Harmonia” oraz solistów: Joannę Wojnowską, Sabinę Olbrich-Szafrańc, Mateusza Zajdla.

W planach znaczących wydarzeń, zaprojektowanych z myślą o jubileuszu, są także

m.in. pierwsza edycja Europejskiego Festiwalu Szkół Artystycznych i Twórczości „Kregi Sztuki” czy też występy twórców muzyki rockowej, popowej oraz elektronicznej.

Za najważniejsze spośród wydarzeń kulturalnych organizatorzy uważają koncert Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach pod dyrekcją Krzysztofa Pendereckiego.

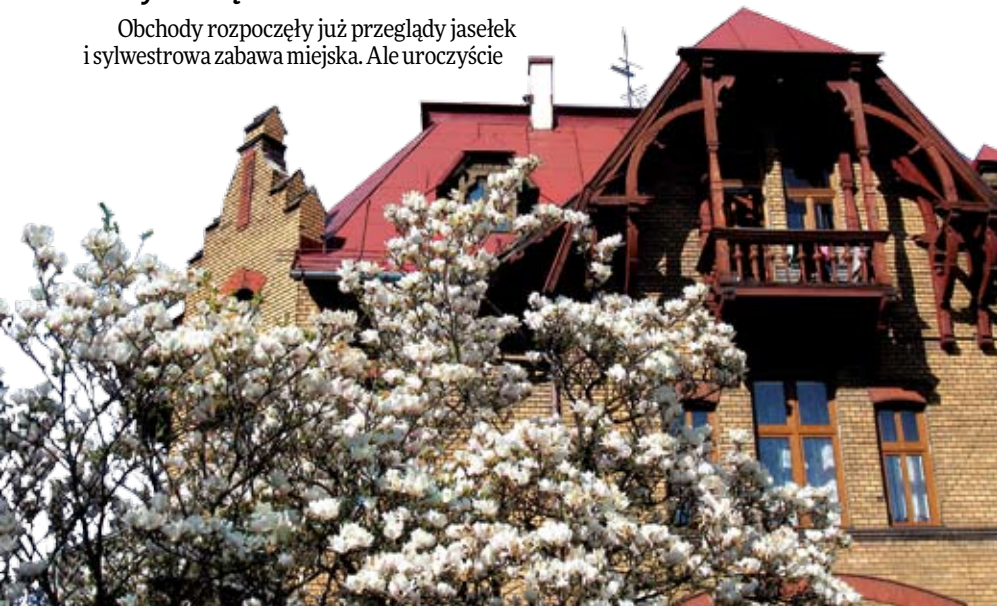
Władze Cieszyna z burmistrzem Bogdanem Fickiem chcą, by to przede wszystkim mieszkańcy odkryli na nowo dumę z tego, że są obywatelami tego miasta. W kalendarzu uwzględniono wszystkie ważne dla poszczególnych środowisk wydarzenia kulturalne i sportowe.

Odbędą się m.in. koncert zespołu „Śląsk” – „A to Polska właśnie”, przedstawienie „Cieszko już tu nie Mieszko” w wykonaniu uczniów cieszyńskiego Zespołu Katolickich Placówek Oświatowych, Baśniowa Noc z Andersenem w cieszyńskim grodzie, musical dla dzieci „Gdzieś po drugiej stronie tęczy”, koncert zespołów „Coma” i „Zakopower”, „Touch of Ireland” – widowisko wokalo-taneczno-muzyczne w teatrze, fabularna gra miejska „Zagubieni w czasie Trzej Bracia”, Festiwal Kulinaryny „Cieszyńskie smaki”, Międzynarodowy Studencki Festiwal Folklorystyczny.

Śród imprez sportowych w programie znalazły się m.in. występ teatru akrobacji z Pekinu czy meta IV etapu 67. Wyścigu Kolarskiego Tour de Pologne UCI Pro Tour zaliczanego do Kolarskiej Ligi Mistrzów oraz międzynarodowe biegi uliczne, Gwiazdzisty Złot Kolarski im. Bolka, Leszka i Cieszka czy Rajd „Cieszyńska Barbórka”.

Jak podkreśla Renata Karpińska z biura promocji miasta, stworzenie takiej oferty jubileuszowej było możliwe dzięki środkom unijnym na projekty „Ciesz się Cieszynem 1200 lat” oraz: „Jedno miasto – jedna kultura”.

Czy program jubileuszowy spełni oczekiwania cieszyńniaków? Poszczególne środowiska pieczołowicie przygotowują się do zaprezentowania swojego dorobku. O ich efektach będziemy informować także na naszych łamach. ■



PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSYUSA.

Zespół bibliotekarzy – parafia św. Maksymiliana Kolbego w Bielsku-Białej

Pasjonaci słowa

Mają pod opieką blisko 17 tys. woluminów. To prawdopodobnie największa biblioteka parafialna w Polsce. Choć coraz trudniej o nowe książki, to bardzo często właśnie tutaj studenci, uczniowie i pracownicy naukowcy **znajdują publikacje, których gdzie indziej nie zdobyli.**



Odpowiedzialny za bibliotekę Kazimierz Przysiał od czterech lat dba o aleksandrowicki księgozbiór

Wolontariusze z parafialnej biblioteki w Aleksandrowicach – a jest ich jedenastu – to autentyczni pasjonaci słowa. Nie tylko doskonale orientują się w zasobach biblioteki, studiują dokumenty Kościoła i prasę katolicką, dzięki którym przygotowują dla czytelników gazetki ścienne, albumy z tematycznymi wycinkami artykułów, organizują kiermasze książki, ale i skrupulatnie prowadzą kronikę biblioteki. Zwracając uwagę na wpis, który nosi datę 28 kwietnia 1988 r. Pod wyrazami uznania, życzeniami i błogosławieństwem dla ich służby wszystkim parafianom podpisali się biskup katowicki Damian Zimoń i redaktor naczelny „Gościa Niedzielnego” ks. Stanisław Tkocz.

Nie traktują swojej pracy jako czegoś wyjątkowego. Mówią, że robią to, co kochają. Choć poświęcenie kilku godzin na dyżur w wypożyczalni, a także zajęcia związane z dbaniem o księgozbiór wymagają pewnego poświęcenia.

Czekają na czytelników

Z zasobów biblioteki parafii św. Maksymiliana Kolbego w Bielsku-Białej, założonej w październiku 1978 roku, w 2008 roku regularnie

korzystało 207 osób. Choć zainteresowanie wypożyczaniem książek słabnie, liczba czytelników w ubiegłym roku się nie zmniejszyła. Podsumowanie statystyk za rok 2009 właśnie powstaje. Chętni będą mogli je poznać pod koniec stycznia, kiedy to z okazji wspomnienia św. Tomasza z Akwinu bibliotekarze tradycyjnie spotkają się z duszpasterzami parafii.

Biblioteczni od ponad 20 lat szeptuje Józef Bednarz. Obecnie, ze względu na stan zdrowia prezesa, obowiązki odpowiedzialnego za księgozbiór sprawuje Kazimierz Przysiał, a wspomaga go grono wolontariuszy, którzy w każdą niedzielę (od 8.30 do 12.30) i poniedziałek (od 16.00 do 19.00) czekają na czytelników.

– Z informacji, jakie pozyskałem z internetu, wynika, że to prawdopodobnie nasza biblioteka parafialna jest największą w kraju. Pod względem liczby woluminów księgozbiór porównywalny do naszego znajduje się jedynie w parafii NMP Królowej Polski w Pogórze koło Skoczowa – mówi Kazimierz Przysiał.

Pasjonaci

Historia biblioteki jest starsza od historii dzisiejszego kościoła parafialnego. Kiedy powstawała, wierni tej części Bielska należeli do

parafii św. Mikołaja. W Aleksandrowicach funkcjonowała kaplica bł. Jana Sarkandra. Pomysłodawczyniami biblioteki były dwie nauczycielki: Wiktoria Kazkiewicz i Jadwiga Gorgolewska, wspierane przez ks. Gerarda Gnidę i Małgorzatę Bzinkowską.

Pierwsze 1120 książek, które dały początek bibliotece, przywieziono jako dar z Rozmierzy na Opolszczyźnie. Były własnością tamtejszego proboszcza, śp. ks. Alojzego Budnioka. W 1979 r. kolejny dar – 480 książek z księgozbioru śp. biskupa Juliusza Bieńka.

Kolejne zakupy, a także zbiórki książek organizowane przez bibliotekarzy pasjonatów dają zdumiewający efekt – po dziesięciu latach księgozbiór liczył już prawie 10 tys. książek!

– Biblioteka wiele zawdzięczała zawsze naszym księżom – z wielkim oddaniem działalność biblioteki wspierał poprzedni proboszcz, ks. Zenon Mierzwa. Także i obecnemu proboszczowi, ks. Stanisławowi Wawrzyńczykowi, zawdzięczamy autentyczne zainteresowanie życiem biblioteki – podkreśla Kazimierz Przysiał. – Możemy liczyć także na pracujących w parafii księży z tytułami naukowymi doktora – ks. Andrzeja Wołpiuka i ks. Grzegorza

Klaję. Także ich prace naukowe są dostępne dla czytelników.

Tęsknota za nowościami

Księgozbiór zawiera publikacje z niemal każdej dziedziny wiedzy. Znajdują się tu tytuły z literatury pięknej, historii, teologii, filozofii, nauk politycznych, ekonomii, prawa, pedagogiki, całe bogactwo literatury i prasy katolickiej. Uważnie śledząc życie Kościoła, bibliotekarze przygotowują specjalne regały książek poświęconych wyjątkowym okazjom – np. Apostołowi Narodów z okazji Roku św. Pawła czy teraz publikacjom związanych z Rokiem Kapłańskim.

Z biblioteki korzystają przede wszystkim emeryci i młodzież. Szukają szkolnych lektur, literatury religijnej, ale i publikacji do prac naukowych czy literatury popularnej.

– Nasi czytelnicy szukają nowości. Bardzo byśmy chcieli pozyskiwać ich jak najwięcej – dodaje Kazimierz Przysiał. – Niestety, jak większość bibliotek borykamy się z brakiem środków na ich zakup w takiej ilości, w jakiej byśmy chcieli. Pozostaje nam liczyć na dary.

Urszula Rogólska

W mojej opinii



Ks. KAN. STANISŁAW WAWRZYŃCZYK, PROBOSZCZ W ALEKSANDROWICACH

– Choć dzisiejsze czasy nie są najłatwiejsze dla czytelnictwa książek, wciąż liczne grono mieszkańców parafii chce korzystać z biblioteki. Dla nich warto kontynuować tę piękną tradycję. Jestem pełen uznania dla osób zaangażowanych w funkcjonowanie tego miejsca. Chętnie poświęcają swój czas, troszczą się o księgozbiór, zabiegają o nowości, którymi warto zainteresować czytelników.